Nr. 15. Nowy Targ, dnia 8 kwietnia 1917 Rok V.

GAZETA PODHALAŃSKA

1917

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, ulica Długa 62. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów **wymagających odpowiedzi**, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na **cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech** 4 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 3 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 5 marek, w Ameryce **2 dolary**.
Numer pojedynczy 10 hal.

NA ZMARTWYCHWSTANIE.

Po raz trzeci święcimy uroczystość Zmartwychwstania w czasie wojny. Zeszłoroczne nadzieje i marzenia o pokoju nie ziściły się i zawiodły boleśnie, wielkanocnemu świętu towarzyszy nadal krwawa lić i śmiertelne zapasy, a dźwięk dzwonów kościelnych gra do wtóru hukowi armat; jak gdyby wiedziały te dzwony z wież świątynnych, że ziejące ogniem działa ulano z ich braci, jakgdyby słały na pobojowiska ponowne wezwanie do skończenia walki i przypomnienie, że już pora na pokój ludziom dobrej woli na ziemi.

Ziemio polska, matko nasza rodzona! Przebiega Cię dziś jęk dzwonów, hen od gór do morza, od granic wielkopolskich po stepy ukrainne, nie po polach zieleniących wiosenną runią, nie po wsiach gwarnych i radosnych, ale błąka się po zrytych pociskami czarnoziemiach, po pustych, żałobnych, w gruzy zmienionych osiedlach, po mogiłach setek tysięcy Twoich synów! Kiedyż dla Ciebie nastanie ów dzień pokoju, dzień zmartwychwstania i kiedy zakwitnie nowe życie!

Wiara zbawia. Więc choć szarpani najskrajniejszemi uczuciami i przechodzący od zwątpień, od głuchej rozpaczy do nadziei, wierzymy, że ten dzień jest już bliski, że w tej bezprzykładnej zawierusze lada chwila pęknie skała i odpadną pieczęcie, i z grobu porzuconego przez najemnych faryzeuszom strażników, rozlegnie się głos: Otom jest znowu między wami. —

Czynu nam jednak potrzeba, aby Wiara nie była martwą. Ale nie na pobojowiskach ujawić się ma Czyn, bo nie mając własnego oręża nie możemy przeważyć wypadków i sami o naszej przyszłości rozstrzygać. W sercach naszych więc niech się dokona praca, abyśmy nie byli nieprzygotowanymi na dzień Zmartwychwstania, abyśmy niejako w szatach godowych przybyli na wezwanie nowego życia z grobu dobytego. Czynem tym to wola i pragnienie tego nowego życia, głoszenia naszych praw do niego, tak, aby w każdym zakątku, gdzie biją serca polskie, była jedna i wszystkim wspólna myśl, choćby się nawet nie wszystkie nadzieje nasze spełniły, choćby tylko część ich stała się rzeczywistością.

Wojna światowa.

Rewolucya rosyjska zmieniła rząd, a z rządem wszelkie formy polityczne i społeczne w swoim narodzie. Rząd rewolucyjny przywrócił konstytucyę Finlandyi i zmienił sposób traktowania potrzeb innych narodów Rosyę zamieszkujących. Rewolucya wywarła potężne wrażenie we wszystkich państwach Europy.

Wpływ ten odbił się głośnem echem w Niemczech, na Węgrzech, Austryi, Francyi i t. d. Ludy szukają w rewolucyi rosyjskiej pierwiastków ludzkości i spełnienia programu narodowościowego zakreślonego przez Wilsona.

Ze zmianą rządu w Rosyi państwa centralne spodziewają się znaleść pomost do rokowań pokojowych z Rosyą odnowioną, czego wyrazem była mowa kanclerza Niemiec, oświadczenie w pismach wiedeńskich ministra spraw zagranicznych hr. Czernina i uchwała sejmu węgierskiego w sprawie pokoju. Do tych dążności pokojowych przyłączyły się również rząd bułgarski i turecki.

Kongres Stanów Zjednoczonych, zebrany na narady dnia 2 kwietnia, uchwalił wniosek rządowy, że Ameryka znajduje się z Niemcami na stopie wojennej. Wojna więc nowa tem samem wybuchła Chiny po zerwania stosunków z Niemcami, zagarnęły posiadłość Czingtau wchodząc przez to w stan wojenny z Niemcami.

Sprawy Polskie.

Rząd rewolucyjny w Rosyi zajął się również porządkowaniem sprawy polskiej. Utworzył do spraw polskich osobną komisyę a naczelnikiem tej komisyi mianował polaka adwokata Lednickiego. Dziennik Berliński donosi nie potwierdzoną jeszcze wiadomość, że rząd rosyjski ogłosił wolną i niepodległą Polską. Z tą chwilą, gdy państwa centralne i Rosya zgadzają się w utworzeniu Polski niepodległej, tem samem znikła różnica co do sprawy Polski i może być pokój prędzej zawarty. Najjaśniejszy Pan cesarz Karol I. interesuje się żywo sprawą polską i legionami, czego dowodem był pełen życzliwości telegram do Rady Stanu w Warszawie. W Sejmie i pruskiej Izbie Panów po lojalnej mowie księcia Radziwiłła rząd obiecał znieść ustawy wyjątkowe przeciw Polakom.

Fronty bojowe.

Na wschodzie nic nowego mimo walk na froncie rumuńskim, karpackim, w Galicyi, na Wołyniu, Litwie i Kurlandyi — W Rumunii wspomina sprawozdanie o walkach koło Mesticanesti i koło Focsani; w Karpatach toczą się walki w południowej Bukowinie w obszarze Ludowej, w Galicyi nad Bystrzycą Sołotwińską, na Wołyniu koło Świniuch nad Szczarą, nad Berezyną, i t. d. Wszędzie sprzymierzone armie odniosły powodzenia.

Na Bałkanach pod Salonikami i Waloną nic nowego, mimo wielkich walk między jeziorami Ochryda i Prespa, nad Monastyrem i w łuku Czerny.

Na froncie włoskim pomyślne walki naszego oręża za froncie Goryckim, w Tyrolu zachodnim, południowym i wchodnim.

Na zachodzie przy opróżnianiu terenu przez wojska niemieckie trwają walki zażarte między Arras a Aisne, szczególnie między gościńcami prowadzącymi z Bapaume do Croiseiles i Cambrai, po obu brzegach Somme na zachód od St Quentin. Anglicy i Francuzi używszy znacznych sił, zyskali teren, z którego ustąpiły wojska niemieckie według rozkazu.

Także po obu stronach kanału Oisne - Aisne i na płaskowzgórzu Vregny posunęły się francuskie ataki nie wiele naprzód wśród wielkich strat.

W Szampanii na południe od Ripont wstrzymano ataki francuskie.

Na morzach niemieckie łodzie podwodne pracują skutecznie, zatapiając okręty handlowe nieprzyjacielskie i ogładzając przez to Anglię.

Na frontach tureckich rozwijają się dalsze walki w Mezopotamii, Armenii i tak zwanym froncie synajskim. I tak w Mezopotamii na północ i północny wschód od Bagdadu toczą się zacięte walki w kierunku Khenikin, gdzie mają się stykać skrzydła angielskie i rosyjskie W tym planie spotykają i anglicy znaczne trudności terenowe i silny opór wojsk tureckich. Również moskale po zajęciu Wan i Kerinu w pochodzie w stronę Bagdadu napotykają w górach w przełęczy Padok silny opór walecznych wojsk sułtańskich

Z frontów tureckich wybija się na pierwszy plan tak zwany front synajski.

Wiadomo, że wojska tureckie zagrażały kanałowi Suezkiemu. Anglicy obronili kanał w walkach koło Katie, El Arisz i posunęli się do południowej Palestyny, gdzie zajęli port Gaza, a następnie wybudowali linie obronne koło Felondjene, miejscowości oddalonej 40 klm. od Jerozolimy. Tu przyszło do walki, w której Anglicy stracili 200 jeńców, wóz pancerny i inne sprzęty wojenne.

„ZORZA"

Hej wzbił się orzeł biały nad tatrzański szczyt!
Zapowiada szczęście światu — zapowiada świt!
Podhalańską ziemią naszą płyną modłów szumy,
Czoła chylą się do ziemi, pada cień zadumy...
Świt purpurą oblał Tatry, zapłonęły szczyty,
W górę silny śpiew błagalny wzbił się pod błękity,
I w purpurach stoją ciche polskie ludy rolne
I w pozłocie stoją jasnej białe kwiaty polne...
O, bo zorza zaświtała w sercach polskich ludów
O, bo Niebo nam użyczy łask i wielkich cudów.

Poronin w marcu 1917.

Mieczysława Radkiewiczowa

Siła liczebna narodu polskiego.

Na dzień zmartwychwstania niosą się wszerz i wzdłuż przez polskie niwy, przez ziemie mogił i krzyżów dźwięki sierocych dzwonów, bolesne a zarazem radosne wiarą i nadzieją na lepszą przyszłość odrodzenia i odbudowy państwowego życia polskiego narodu, tak ciężko doświadczonego w jarzmie długoletniej niewoli i w huraganie wojennej chwili.

Przywiązanie do ziemi praojców, do mowy ojczystej, wiary i przeszłości to węzły wiążące nas silnie w jeden nierozdzielny mimo kordonów, wspólną wiarą ożywiony naród.

Wiarę tę w niedaleką przyszłość opromienioną dla wszystkich jutrzenką swobody zmocnić winna świadomość o naszej sile liczebnej jako narodu i naszem rozsiedleniu.

W obszarze dawnego państwa polskiego, mieszkamy jedynie nad Wisłą, naszą polską rzeką, zwartą masą, wykazując przeszło 70 na 100 mieszkańców ludności polskiej; jest to zatem obszar czysto etnograficzny, kolebka narodu polskiego od źródeł aż do ujścia Wisły.

Powierzchnia obszaru zamieszkałego przez większość ludności polskiej ponad 50% wynosi okrągło 230.000 km² a ilość powiatów, na jakie obecnie administracyjnie ten obszar się dzieli, dochodzi do liczby 186.

Obszar drugi historyczno — państwowy, okalający pierwszy, ma powierzchni 500000 km₂ i wykazuje 84 powiaty z zaludnieniem polskiem od 20 do 49% ogólnej ludności i 38 powiatów z zasiedleniem procentowem Polaków 15 do 19%. Razem przeto na 333 powiatów obecnego zasiedleniu Polaków jest 308 powiatów z odsetkiem od 15 do 70 względnie 90%

Czy człowiek ma wolną wolę.

(Dokończenie.)

Jednego dnia przyszli ze Starej wsi rzeźnicy po bydlę do jednego gazdy, a potem prowadzili je sobie najspokojnej po polach.

Przeszli po życie ozimem Walka, a potem wleźli na wschodzący jarzec. Walek dojrzał tę nieoględność z innego pola:

— Ci ludzie chyba zwaryowali — przemówił do swoich, czemu oni drogą nie idą!

— Niechże przejdą — uspakajała żona — sucho jest, to wiele szkody nie zrobią.

Ale Walek nie mógł ustać na miejscu, zdawało się, że ziemia święta pali go w nogi i woła o pomstę, i wszystko w nim burzyło się na widok lekceważenia daru Bożego i ludzkiej pracy. Puścił się więc ku nim na szczęście bez motyki, a w miarę jak biegnął, chłodził wiatr jego rozpaloną głowę, a odgłosy nóg zdawały się wołać: sąd, areszt, sąd, areszt. To wspomnienie otrzeźwiło go znacznie. Tym razem nie zaczął od bitki, ale od słów.

— Ludzie — zawołał — czyście zwaryowali czemu idziecie po polu?!

— Tyś może zwaryował — krzyknęli ze swej strony dwaj rzeźnicy, chłopi dobrze odżywieni, a potem wspólnemi siłami z pomocą kijów, które mieli w rękach, uczynili atak na bezbronnego Walka.

I tu dopiero pokazała się siła woli nieszczęśliwego Walka. Skrzywdzony niesprawiedliwie, a do tego zelżony i bity, nie odważył się mimo tego na czynną obronę, pamięć o pozwach i procesie tak silnie nań działała, że wolał odnieść niesprawiedliwe guzy, niż je napastnikom zadać.

A dzicy ci ludzie nie żartowali, okładali kijami boki Walka i szarpali go, a on tylko wołał:

— Ludkowie, co wy robicie, przecie ja was nic nie skrzywdził!

Nadbiegli ludzie, oswobodzili go z rąk tych oprawców, a najbardziej dziwili się temu, że człowiek tak nagły pozwolił się pobić obcym przybyszom na własnej roli. Gdzie się podziała jego nagłość?

I nawet oto procesu żadnego nie było!

Trzecia grupa Polaków żyje na wychodźtwie bliższem i dalszem i w rozproszeniu.

Przy zestawianiu liczebnem Polaków jako narodu wyłączyć należy w 9/10 częściach Żydów, którzy ze względu na odrębne pochodzenie, religię i zwyczaje stanowią odrębną grupę narodowościową i do Polaków mojżeszowego wyznania zaledwie w drobnej liczbie około 300000 mogą być zaliczeni, z ogólnej ilości przeszło 6 milionów, jaka na ziemiach dawnego państwa polskiego się znajduje. Odsetek zaludnienia żydowskiego wynosi w zaborze pruskim niecały 1%, w zaborze austryackim 10½%, na Rusi — Ukrainie 12½%, na Litwie i Białorusi 14%, w Królestwie polskiem kongresowem 15%.

Ogólna ilość Polaków pod koniec 1910 roku wynosiła według obliczeń urzędowych zazwyczaj na niekorzyść Polaków sporządzonych, zwłaszcza w Prusiech i Rosyi, z uwzględnieniem poprawek niezbicie dających się udowodnić i przedstawić według krajów następująco:

Galicya 3950000, Śląsk cieszyński 260000, Śląsk pruski 1450000, księstwo poznańskie 1400000, Prusy królewskie i książęce 960000, Królestwo polskie kongresowe 9600000, czyli razem na obszarze etnograficznym 17620000.

Druga grupa wykazywała w krajach jak Litwa i Białoruś 2500000, Ruś (podolska, wołyńska, kijowska) 1500000, nadto na Bukowinie 40000, czyli razem 4040.000, wreszcie trzecia grupa na wychodźtwie i rozproszeniu po innych państwach wykazywała w Rosyi europejskiej i azyatyckiej 380000, Niemczech zachodnich i środkowych 700000, w Bośnii, Austryi i Węgrzech, na Spiżu i Orawie 180000, w Paranie w Brazylii 100000, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej 2000000, czyli razem 3360000. co daje we wszystkich 3 grupach łączną sumę okrągłą 25 milionów.

Jeśli uwzględnimy naturalny przyrost ludności przeciętnie 16 na 1000, to otrzymamy za 3 lata u progu wielkiej wojny liczbę 26½ miliona Polaków. Przeto po Rosyanach, Niemcach, Anglikach, Francuzach i Włochach jesteśmy szóstym narodem co do liczby, pełnym zasług cywilizacyjnych i kulturalnych w okresie bytu państwowego jakoteż żywotnym wielce i produktywnym mimo wiekowej niewoli w potrójnym rozbiciu i ucisku.

Jeżeli tak nieliczne narody, jak Duńczycy, Norwegowie, Szwedzi, Grecy, Bułgarzy, Serbowie, Portugalczycy, czy Rumuni trzy a nawet ośm razy mniejsze od Polaków posiadają swoje narodowe państwa, to tem bardziej nasz naród polski jeden z największych i najbardziej zasłużonych w Słowiańszczyźnie własne państwo posiadać musi, gdyż to jest nasze przyrodzone prawo historyczne, którego zdeptanie mści się w dzisiejszej wojnie potokami krwi i zagubą milionów istnień ludzkich.

I nie pierwej nastąpi trwały pokój w Europie aż wszystkim narodom a przedewszystkiem naszemu zostanie wymierzona dziejowa sprawiedliwość.

A chociaż wojna, rwiąca się na naszych ziemiach czyni straszne szczerby w ludności, której miliony padają ofiarą oręża wojny, chorób, głodu, aczkolwiek olbrzymie obszary polskiej ziemi przeobraziły się w pustynię pozbawioną wsi i miast w gruzy obróconych, pługiem wojny zoranych, chociaż setki tysięcy dzieci polskich nieletnich padło ofiarą skutków wojny a nie widać jeszcze końca tej przestrasznej kośby plemienia polskiego; to jednak dotychczas ujawniona siła żywotna narodu polskiego, wzrastająca wiara w szczęśliwszą przyszłość i wolność państwową, wzmagająca się łączność co do zadań i celów ostatecznych całego narodu, daje rękojmię, że wszędzie tego roku, gdziekolwiek naród polski żyje, możemy sobie składać życzenia wielkanocne „Wesoły nam dzień nastał, którego z nas każdy żądał. Alleluja!"

J. T. Dziedzic.

LISTY.

Feldpost dnia 27/3 1917.

Szanowna Redakcyo.

Upraszamy o umieszczenie w gazecie Podhalańskiej od Nowotarżan z powiatu Nowotarskiego serdeczne pozdrowienie z dalekiego frontu włoskiego również życzymy przyjemnych Świąt i Wesołego ALLELUJA.

Zugsf. Pawlik Michał. Zugsf, Karl Slanina. Vorm. M. Kreis. Vorm. Bart. Bryniarski. Korp. Fryc. Kom. Pawlikowski. St. Michał Fryślewicz. Sta. Gąsienica Jan Bachleda. Rósnak Józef. Molek. Kan. Stachut.

NADESŁANE.

KRONIKA.

Od Redakcyi. Wszystkim czytelnikom, współpracownikom i przyjaciołom naszym życzymy z okazyi świąt „Wesołego Alleluja."

Kronika miejscowa. Stan powietrza

Po kilku dniach pogody w czasie których ławice śniegu pokrywające ziemię matką pod wpływem ożywczym promieni słonecznych nieco stopniały zawitał znów śnieg przeplatany z deszczem wobec czego wiosna przyjdzie do nas, miejmy nadzieję, dopiero po świętach. — Po świętach tedy dopiero będzie mógł rolnik wrzucić ziarno do ziemi

Mianowania i odznaczenia. Jan Liszka i Ferdynand Siekierzyński zostali mianowani zarządcami podatkowymi w IX. randze. Stanisław Stahl oficyał podatkowy otrzymał złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności.

Z Karty żałobnej. Bronisława Pietraszkiewiczowa, wdowa po sekretarzu kasy powiatowej, zmarła dnia 4 kwietnia w Nowym Targu w wieku 52 lat.

O chleb. Gazety warszawskie donoszą, że cała banda rabusiów napadła pod Pasiecznem wyrobnika który niósł kupiony 6—funtowy bochenek chleba. W obronie swej własności wyrobnik został pobity i ciężko poraniony.

Jeszcze jedna karta. We Wiedniu zamierza podobno rząd zaprowadzić od kwietnia karty na pobór herbaty, której zapasy są coraz mniejsze.

Wesoła rada miejska. Do rady miejskiej w Siedlcach wybrano 10 Polaków i 14 żydów; „Warsch. Zeitung" donosi, iż polscy radni złożyli protest u władz, w którym podali, że wybrani żydzi nie władają należycie językiem polskim. Władze zarządziły egzamin, który wypadł niepomyślnie, bo dwóch radnych żydowskich oświadczyło odrazu, że nie uznają języka polskiego, a z pozostałych dwunastu zdał egzamin tylko jeden. Wskutek tego zarządzono nowe wybory do rady.

Znamienna odezwa. Starostwo w Perg ogłosiło odezwę do wójtów, w której wzywa do pouczenia ludności powiatu, aby ludność nie naprzykrzała się urzędnikom starostwa w sprawach żywnościowych, gdyż starostwo jest w tych sprawach bezsilne. Również ogłoszono, że nie będzie się przyjmować gromadnych deputacyi kobiet.

Jubileusz zasłużonego pedagoga. Dyrektor tutejszego gimnazyum Dr Kazimierz Krotoski obchodzi w roku bieżącym 30 letni jubileusz swej literacko-pedagogicznej pracy. Nie ulega wątpliwości, że miasto nasze jako środowisko działalności Dr Krotoskiego uczci zasłużonego zaszczytnie jubilata uroczystym obchodem. Przykry to jednak objaw w naszem społeczeństwie, że hasło do należnego uczczenia naszych zasłużonych, którzy dla nas i wśród nas pracują, dał w tym wypadku dopiero artykuł prof. Stanisława Zabrzeskiego w wiedeńskiej Reichpost, Nr 135 b. r. a nie ci, którzy jako świadkowie chlubnej działalności Dr Krotoskiego z poczuciami wdzięczności uczynić to powinni byli

Walne Zgrom. Twa Tatrzańskiego odbędzie się w lecie w Krakowie, najprawdopodobnej w drugiej połowie czerwca b. r.

Wyrok w procesie dra Korbela i towarzyrzy. Blisko przez miesiąc toczyła się rozprawa przed sądem polowym w Krakowie przeciw adwokatowi Morycowi Koerbelowi, prezesowi izraelickiej gminy wyznaniowej w N. Sączu i spólnikom oskarżonym o zbrodnię przeciw sile zbrojnej państwa popełnioną przez wystawianie i potwierdzanie w całym szeregu wypadków świadectw rabinackich osobom nieuprawnionym, chcącym się uchylić od służby wojskowej.

Onegdaj zapadł wyrok skazający Dra Körbela na 8 lat ciężkiego więzienia zaś Dra Leona Silbermanna, lekarza i członka kachału na 5 miesięcy aresztu i 2,000 Koron grzywny.

Inni wspólnicy zostali uwolnieni.

Urlopy do robót polnych i gospodarczych. W uwzględnieniu nadzwyczajnego znaczenia polnej i gospodarczej produkcyi, oraz ustawicznego zmniejszania się odpowiednich sił cywilnych, będą udzielane załodze wojskowej w możliwie największym zakresie urlopy dla robót polnych i gospodarczych, oraz będą poszczególnym gminom i właścicielom ziemskim przydzielane oddziały załogi jako siły robotnicze.

Czas trwania urlopu wynosił będzie najmniej aż do pięciu tygodni, w miarę zaś potrzeby przy mniejszych gospodarstwach rolnych czas ten może być w czasie robót nowych dzielony na raty.

Przestańmy palić! Od jednego z oficerów inwalidów otrzymujemy następujące uwagi.

Ostatnie nowe podwyższenie cen tytoniu, będąc objawem potanienia pieniądza, uwypukla zarazem brak tego produktu. Trudności w nabywaniu go są powszechnie znane i nie jednego spowodowały do zaniechania palenia, obecna zaś znaczna podwyżka cen wpłynie niewątpliwie jeszcze więcej w tym kierunku.

Ale takie zaprzestanie palenia na szerszą skalę ma dzisiaj także pewne obywatelskie znaczenie.

Brak tytoniu daje się równie odczuć wojsku, jak i cywilnym, a jego konsumcya przez cywilnych odbywa się dziś z uszczerbkiem dla żołnierza w polu, dla którego wartość i znaczenie papierosa czy cygara ten tylko może właściwie ocenić, kto sam przebył brak tytoniu w służbie wojskowej. Zaniechanie więc w szerszych rozmiarach palenia tytoniu przez cywilnych może wpłynąć dodatnio na zaopatrzenie wojska w tytoń i z tego właśnie względu jest ono godne zalecenia.

Obecna chwila szczególniej ułatwia wyrzeczenie się palenia z powyższych ideowych pobudek, gdyż dołącza się tu jeszcze znaczne podrożenie tytoniu, czyniące w budżecie miesięcznym poważniejszą pozycyę, a nadto denerwujące uganianie za tytoniem, bezcelowe pielgrzymki po trafikach, odmowne, nie rzadko niegrzeczne odpowiedzi sprzedających, oraz upakarzające wyczekiwanie w ogonie pod główną trafiką mogą obrzydzić całą przyjemność palenia.

W zastosowaniu praktycznem tej wstrzemięźliwości obecnie na szerszą skalę, należałoby przedewszystkiem wywrzeć odpowiedni wpływ na młodzież, dla której zaniechanie przyzwyczajenia się do tytoniu wymaga najmniej wysiłku.

W drugiej linii wdzięczne pole działania mają tu kobiety. Wyrzeczenie się przyjemności palenia jest bądź co bądź pewną ofiarą, to też wrodzona skłonność kobiet do ofiar i poświęceń może się tu pięknie zamanifestować i ujawnić wszelkie znamiona tkliwości i odczucia doli żołnierza w polu.

Wreszcie co do trzeciej kategoryi, mężczyzn, to naturalnie nie można wymagać zaniechania palenia od starszych, używających tytoniu przez szereg lat, dla których organizmu tytoń stał się już niezbędnym. Ale długi szereg innych mężczyzn może się do tego dostosować, gdyż zaprzestanie palenia jest tylko kwestyą woli, to jest czynnika, którym się rządzi mężczyzna.

A więc zaprzestańmy palenia!

Przez to, zaoszczędzając sobie wielu przykrości, jakoteż zmniejszając znacznie niekonieczne wydatki, oddamy równocześnie dobrą przysługę naszym żołnierzom polu.

O jeńców do robót wiosennych. Celem rychłego i zupełnego przeprowadzenia robót wiosennych będzie c. k. Namiestnictwo podobnie jak w zeszłych latach przydzielać jeńców do robót rolnych.

Podania o przydzielenie jeńców interesowani rolnicy wnieść mają na ręce c. k. Starostwa i tamże składać przepisaną kaucyę i należytość kancelaryjną za jeńców.

Kaucya ta wynosi 30. Koron od każdego jeńca, zaś należytość kancelaryjna 2 Korony od każdego jeńca.

Namiestnictwo przydziela poszczególnym pracodawcom jeńców tylko w partyach wynoszących najmniej 5. jeńców i jednego żołnierza eskorty.

Z tego powodu podania o przydzielenie mniejszej ilości jeńców nie będą mogły być uwzględniane. Aby jednak i mniejszym rolnikom, niepotrzebującym większej ilości robotników umożliwić korzystanie z usług jeńców, byłoby wskazanym, aby Zwierzchności gminne wnosiły podania o potrzebną dla gminy ilość jeńców i jako odpowiedzialne pracodawczynie przydzielały ich poszczególnym rolnikom, zamieszkałym w tej samej gminie.

W ten sposób gminy będą mogły rozporządzać stosownie do potrzeby jeńcami, jako robotnikami rolnymi.

Gminy będą mogły otrzymać jeńców tylko pod tymi warunkami, że postarają się dla nich o wspólne pomieszczenie na noc i na czas wolny do pracy.

Podanie o przydzielenie jeńców należy wnosić na specyalnych, przysposobionych do tego drukach, które bezpłatnie otrzymać można w c. k. Starostwie biurze Nro 9. tamże nabyć można instrukcye po cenie 40 hl.

Podwyższenie zasiłków wojskowych. Ogłoszone wczoraj w dzienniku ustaw państwowych rozporządzenie cesarskie zawiera cały szereg nowości i zmian ustawy o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych do służby wojskowych. Podwyżka tych zasiłków, wynosząca od 10 do 25% obecnie pobieranej sumy, zgotuje państwu rocznie nowy wydatek w kwocie 400 milionów koron.

Oto najważniejsze zmiany i nowości w ogłoszonej ustawie:

W przyszłości otrzymają żony powołanych do służby wojskowej — stosownie do miejsca zamieszkania, — podwyżkę od 10 do 25% dotychczas pobieranej zapomogi, o ile ich ogólny dochód poboczny nie przekracza pewnej stałej cyfry.

Osobom, które skazane są na wynajem mieszkania podwyższono zapomogę do pełnej normalnej kwoty także i dla członków rodziny, liczącej poniżej ośmiu lat.

Natomiast nic nie zmieniono w ustawie odnośnie do osób poniżej ośmiu lat, mieszkających we wła-

snym domu i nieopłacających czynszu najmu za mieszkanie (przeważnie na wsi) i nie odczuwających tak dotkliwie ogólnej drożyzny. Osoby te pobierają w dalszym ciągu zasiłek w wysokości połowy zasiłku przeznaczonego dla osób liczących ponad ośm lat życia.

Natomiast nowa ustawa uwzględnia osoby z rodziny pospolitaka liczące poniżej ośmiu lat życia i nie opłacające czynszu mieszkalnego, gdyż mieszkają we własnym domu, ale które muszą opłacać tak wynie procenta od długów hipotecznie zarejestrowanych na ich realnościach, że po obliczeniu dochody czynszowe prawie równają się wyłatkom procentowym. Takim osobom może być także przyznany **dodatek mieszkaniowy** z tem jednakże zastrzeżeniem, że osoby poniżej lat ośmiu mogą pobierać tylko połowę dodatku mieszkaniowego.

Wreszcie wprowadziła nowa ustawa duże pożądane zmiany:

1) nie będą mogły wcale pobierać zasiłku osoby, których dochód rentowy przekracza sumę wystarczającą na zaspokojenie koniecznych potrzeb, oraz

2) dodatek mieszkaniowy nie **będzie podlegał** wcale egzekukucyjnemu zajęciu, z wyjątkiem tylko jako zaległości za czynsz i to zaległy dopiero po **1 kwietnia 1917**.

Dzierżawa rewirów rybackich Dunajca. Starostwo w Nowym Targu rozpisuje publiczną pertraktacyę ofertową celem wydzierżawienia rewirów rybackich rzeki Dunajca z dopływami a mianowicie rewirów I. III. VII VIII XXIII i XXIV. Rewiry te obejmują rzekę Czarny Dunajec od Kościeliska do Ludźmierza, rzekę Dunajec od Pienin do Tylmanowy z dopływami i rzekę Białkę. Dzierżawa ma trwać lat przez przeciąg lat 10.

Pertraktacye ofertowe odbędą się w c. k. Starostwie w N. Targu Nr. 9 na rewiry I. III. VII. dnia 12 maja, zaś na rewiry VIII. XXIII. i XXIV. 14 maja b. r.

Mający zamiar przystąpić do licytacyi mają na każdy rewir z osobna wnieść pisemną oferta zaopatrzoną marką stemplową na 1 Kor. Bliższe szczegóły podaje w Nr. 7 Dziennik urzędowy c. k. Starostwa w Nowym Targu.

Składki. Dr. Janikiewicz złożył na cele wykładów powszechnych U. J. należne mu honorarjum za odczyt, 20 koron, na ręce sekretarza Z. Lubertowicza.

Na Komitet Księcia Biskupa Krakowskiego Ks. Sapiehy złożyli w dalszym ciągu: Jan Plewa z Huby 5k. Hrabak Henryk z Maniów 10K. Na listę Nr. 269 zebrane przez WP. Bronisławę Massatsch w N. Targu 40K. Dzieci szkolne z Pieniążkowic na ręce p. Szypulskiej 7. 50 k. na odzież dla biednych dzieci.

Szanowna Redakcyo Gazety Podhalańskiej.

Będąc na krótkim urlopie w Nowym Targu, dowiedziałem się z ust Szanownego Pana Prof. Sierosławskiego o zamiarze urządzenia składki na pomnik grobowy dla naszego ukochanego katechety ś. p. ks. Bułata.

Zebrało się kilku kolegów byłych Jego uczniów i zebraliśmy małą wprawdzie kwotę, ale spodziewam się że inni pociągnięci przykładem nie zostaną w tyle i stanie niedługo nagrobek, którego się nie powstydzimy. Składka:
Jan Czubernat 10 K, Kerek Rajski 20 K, Jędrek Ścisłowicz 10 K. Rafacz 5 K. Łukaszczyk 10 K. Patla Stanisław 40 K. Janowiec Andrzej 10 K. Szopiński Kuba 10 K. Suma 115 K.

Stanisław Patla por. artyl.

Na Czerwony Krzyż. W myśl odezwy starosty J. W. Pana Psarskiego, uczenice sześcio - klasowej szkoły żeńskiej w Nowym Targu złożyły na urządzenie święconego dla chorych żołnierzy w szpitalu „Czerwonego Krzyża" w Nowym Targu kwotę 61 K. 34 h.

W czem znajduje się także składka uczenic klasy szóstej w kwocie 25 K. złożone kierowniczce szkoły p. Liberakowej w dniu jej imienin na cele dobroczynne.

Wesoły kącik

Jak się cygan spowiadał. „Wczoraj wypędziłem" świnię z kapusty a dziś zdjąłem kapelusz przed kościołem" temi słowy zaczął swą spowiedź cygan w pewnym kościele. Dobrześ zrobił, brzmiała odpowiedź księdza, przecież niema nic w tem złego. I odszedł cygan uradowany od konfesyonału a ksiądz cieszył się, że przecież cygan pokazał się w kościele i to w celu rozstrząśnięcia swego sumienia.

Jakież było jednak zdziwienie spowiednika, gdy się za chwilę dowiedział o aresztowaniu tego samego cygana za kradzież świni i kapelusza wiszącego przy kościele.

Za ten dział redakcya niebierze odpowiedzialności.

Liczba czynności U VI 568/16

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu w obecności funkcyonaryusza Prok. Polaka oskarżonego Józefa Zaręby i obrońcy przeprowadził dzisiaj rozprawę wskutek oskarżenia c. k. Prokuratoryi państwa przeciw Józefowi Zarębie o przekroczeniu z §. 18 rozp. ces. z 21/8 1916 L. 261 d. p. p. i na wniosek postawiony przez oskarżyciela, aby ukarać orzekł:

Józef Zaręba piekarz w Poroninie winien jest, że w Poroninie w r. 1916. wyzyskując anormalne stanem wojennym wywołane stosunki żądał za chleb a więc artykuł niezbędnego zapotrzebowania nadmiernych cen, czem popełnił przekroczenie z §. 18 rozp. ces z 21/8 1916 L. 261 d. p. p. w myśl którego przy zastosowaniu §. 266 i 261 u. k. skazanym zostaje na karę aresztu przez 2 dni, którą zamienia mu się na grzywnę w kwocie 20 K z tem, że wrazie nieściągalności kara aresztu wykonaną będzie. Obok tej kary nakłada się na oskarżonego grzywnę w kwocie 20 K Nadto skazuje się go na ponoszenie kosztów karnych w myśl §. 389 p. k. i na ponoszenie kosztów ogłoszenia wyroku w gazecie Podhalańskiej.

Nowy Targ 28 listopada 1916.
Sąd powiatowy O. V.

Redaktor odpowiedzialny; Alfred Kader Drukarnia I. Borka w Nowym Targu.